

Marek Richter, Jak

muzyka: Przemysław Gintrowski

słowa: Agnieszka Osiecka

Dopóki jeszcze się tli
iskierka ciepła w oczach twych,
to jeszcze jest coś,
to jeszcze warto żyć.

Dopóki jeszcze się gra
w pokera, w oczko, w byle co,
to owszem, owszem, tralala,
to jeszcze nie jest dno.

Tylko nie pytaj za dużo
i nie wchodź w to,
dlaczego, po co, kto.

Jak ślepe krety
pod ziemią żyjemy,
jeden kret, drugi kret.

Ślepo idziemy, ślepo wstajemy,
to tylko wiemy,
min niet, min niet.

Dopóki jeszcze się ma
w kieszeniach pustych grosze trzy,
to jeszcze wzywa brata brat
i z panią wódką z losu drwi.

Dopóki jeszcze jak ptak
pod lewym żebrem trzepie coś,
to jeszcze toczy się wrak
Panu Bogu na złość.

Tylko nie pytaj za dużo
i nie wchodź w to,
dlaczego, po co, kto.

Jak ślepe krety
pod ziemią żyjemy,
jeden kret, drugi kret.

Ślepo idziemy, ślepo wstajemy,
to tylko wiemy,
min niet, min niet.